

Starostwo Grodzkie Białostockie
Egzemplarz bezpłatny

Upadek rządu socjalistycznego w Anglii Mac Donald tworzy rząd zgody narodowej

LONDYN, 24.8. Gabinet Mac Donalda ustąpił. Taka wieść gruchnęła wśród tłumów publiczności, które, po wyczekiwaniu przed pałacem królewskim i gmachem rady ministrów na Downing Street do godz. 1-ej w nocy, ponownie dziś zajęły stanowiska.

Od wczoraj wszelkie rozmowy polityczne trzymane były w zupełnej tajemnicy.

Nie pojawił się żaden komunikat oficjalny, otwierający szerokie pole do domysłów.

Po nocnych obradach gabinetu stało się wiadome, że 8 ministrów, członków Trade-Unionów (Zw. za wodowych) stanęło

w opozycji do premiera i wypowiedziało się przeciw planowi oszczędnościowemu. Gabinet z tą chwilą został wewnętrznie rozbity.

Koło północy MacDonalda udał się na konferencję do króla, po niej przyjęty był konserwatysta Baldwin. Dalej odbyły się krótkie rozmowy z przedstawicielami finansjery, którzy zywili premiera do szybkiej decyzji, twierdząc, iż waluta angielska,

wobec wyczerpania się francuskiej pożyczki w wysokości 50 mld. funtów, może znów znaleźć się w niebezpieczeństwie.

Na te tych wydarzeń rozeszły

się pogłoski o rychłej dymisji Mac Donalda i stworzeniu gabinetu konserwatywnego z poparciem libera-

łów, lub też gabinetu koncentracji narodowej z udziałem wszystkich trzech stronnictw pod prezesurą

Nowy sowiecki skandal szpiegowski Wykradzenie księgi sygnałowej marynarki szwedzkiej

SZTOKHOLM, 24.8. Wiekie wrażeń w Sztokholmie wywołała wiadomość o zaginięciu tajnej księgi sygnałowej wojennej marynarki szwedzkiej. Księga ta znajdowała się na pokładzie kradzownika „Fylgia” i w tajemniczy sposób zaginęła podczas manewrów.

„Svenska Dagbladet” twierdzi wręcz, że tajemnicę zaginięcia księ-

gi sygnałowej mogłoby rozwiązać bardzo łatwo kierownictwo czerwonej floty na Bałtyku.

Dziennik stwierdza, że podczas manewrów floty szwedzkiej marynarza widzieli stale w bezpośredniej bliskości sowieckiej kradzownik i dwie łodzie podwodne, z podejrzanym zainteresowaniem obserwujące przebieg manewrów.

Samochód pod kołami „expressu” Trzy ofiary straszałowej katastrofy

PARYŻ, 24.8. Na przejeździe kolejowym w pobliżu St. Etienne wydarzyła się ciężka katastrofa samochodowa.

Samochód, w którym znajdował się pewien przemysłowiec oraz jego żona, zderzył się z pociągiem pospiesznym Genewa-Bordeaux i był wleczony kilkaset metrów. Ze szczątków samo-

chodu wyciągnięto obydwoch pasażerów w stanie dżogorywiającym.

Dozorczyni, pilnująca szlabanu, zapomniała go zamknąć, a kiedy zobaczyła zbliżającą się katastrofę, wybiegła, aby zatrzymać samochód, lecz sama wpadła pod zbliżający się pociąg.

Baldwina. Dział zrana niespodzianie został wezwany do króla

razem Mac Donald i Baldwin. Konferencja trwała do godz. 11.53. Po opuszczeniu zamku premier zdał się w sam raz na rozpoczęcie się o 12-ej posiedzenia gabinetu.

Obrady trwały tylko pół godziny.

Zapytani o stan rzeczy ministrowie opuszczający urządowe mieszkanie premiera odpowiedzieli krótko:

„Wszystko się skończyło.

Ustąpił”.

O godz. 16.20 Mac Donald zgłosił królowi dymisję gabinetu. Król powierzył Mac Donaldowi utworzenie gabinetu koalicyjnego.

Po 20-to minutowej rozmowie Mac Donald powrócił na Downing Street i oświadczył dziennikarzom, że wszystko idzie jaknajlepiej. Urzędowe zawiadomienie o dymisji gabinetu i o powołaniu Mac Donaldowi miało być ogłoszone na wesołe rządu ogłoszone zostało o godz. 17-ej.

Mac Donald konferuje obecnie z Baldwinem i Samuelom, którzy współdziałają mają

przy utworzeniu nowego rządu zgody narodowej,

którego celem będzie zwyciężenie trudności finansowych państwa.

oOo

Marszałek Piłsudski w Wilnie

WILNO, 24.8. Dziś o godz. 8-ej rano przybył do Wilna pan Marszałek Józef Piłsudski. Panu Marszałkowi towarzyszył pułk Glabiś.

Minister Zaleski jedzie do Genewy

Minister spraw zagranicznych, August Zaleski, wyjeżdża do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów i Zgromadzenia Ligi w dniu 27 b. m. — P. minister uda się do Genewy drogą na Paryż.

Straszny los

ofiar powodzi w Chinach

HANKOU, 24.8. — Wezbrane wody unoszą wciąż tysiące zwłok ofiar powodzi.

Cierpienia, jakie znoszą uchodźcy, są nie do opisania.

Szerzy się wśród nich dżynterja i inne choroby.

Amy Johnson powraca z Tokio

TOKIO, 24.8. — Lotniczka angielska Amy Johnson wystartowała w drogę powrotną do Londynu.

Walna rozprawa z wywrotowcami

178 rewizyj i 100 aresztowań komunistów w stolicy

Od pewnego czasu warszawskie władze bezpieczeństwa zwróciły uwagę na wzmożoną działalność, zwłaszcza wśród bezrobotnych, komunistycznej partii polskiej oraz komunistycznego Związku młodzieży polskiej.

Warszawski urząd śledczy przystąpił do likwidacji tych organizacji wywrotowych.

Akcja w tym kierunku zajęła zgórą trzy doby.

W ciągu tego czasu urząd śledczy przeprowadził 178 rewizyj w czasie których zebrał nader obfity materiał.

Archiwum organizacji wywrotowych wykryto w mieszkaniu niejakiego Jana Strzeszewskiego (Krak. Przedmieście 89).

Było to archiwum wydziału zawodowego warszawskiego K. P. P.

Posiadcąc się znalezionym materiałem, wywiadowcy skierowali się do mieszkania Frajdy Edetsztajnowej (Prosta 4) i tam wykryli

cały skład wydawnictw komunistycznych

oraz rękopisów, przygotowanych do druku.

W mieszkaniu Idesy Szulcówny (Brzeska 19), wykryto obfity materiał dziennikarski.

W mieszkaniu Izraela Kurtenkrauta natrafiono na materiał jeszcze sensacyjniejszy w postaci

drukowanych w języku rosyjskim instrukcji oraz sprawozdań z działalności komitetu centralnego.

Prawa ręką Kurtenkrauta był niejaki Moszek Zomtsajn, u któ-

rego wykryto również materiały obciążające w postaci raportów K. P. P.

W toku badań wyszło na jaw nazwisko niejakiego Symchy Kleina, w którego mieszkaniu odbywało się pisanie na maszynie i powielanie odez w komunistycznych. Znalaziono tam świeżo zupełnie woskowi z najnowsze odezami.

Ogółem w ciągu tej 3-dniówki aresztowano w Warszawie około 100 osób,

w tem znaczną liczbę wybitnych wywrotowców.

Tajemnica leśniczówki pod Częstochową Ohydna zbrodnia czterech zwyrodnialców

CZĘSTOCHOWA, 24.8. Wczoraj wieczorem pod Częstochową, w lasku, gdzie odbywała się małowka, dokonano ohydnej zbrodni. Właściciel dwu kamienicy w Częstochowie, Jan Milczarek, dobrałszy sobie trzech młodych kompanów, zaciągnął gwałtem

do opustoszałej leśniczówki młodą dziewczynę. Tam wszyscy czterej dotkliwie ją pobili, a następnie, grożąc zastrzeżeniem, zniewolili.

Sponiewieraną i pobitą dziewczynę w stanie groźnym odwieziono do szpitala.

Mussolini obalił rząd węgierski

Tajemnicze machinacje dyktatora Italii i ex-cesarzowej Zyty

PRAGA, 24.8. — Jeden z dzienników niemieckich przynosi sensacyjną wiadomość o tajemniczym wpływie eks-cesarzowej Zyty i Mussoliniego na przesilenie rządowe na Węgrzech.

Upadek Bethlena po zwycięstwie wyborczym wywołał powszechne zdziwienie. Następcą jego został hr. Karol, którego siostrą jest poddana czeskosłowacka i żoną byłego austro-węgierskiego ministra spraw zagranicznych Berchtolda.

Mieszka ona wraz z mężem w Buchłowicach na Morawach. Hr. Karol jest znany z przychylności dla Zyty. Tuż przed upadkiem Bethlena na zamku buchłowickim toczyły się tajne narady

zwolenników Habsburgów. Przez cały tydzień bawili tam również brat Mussoliniego Arnold, rzekomo celem poddania swej małżonki badaniu tamtejszego lekarza dr. Marszałka.

Charakterystyczne, że w tej właśnie chwili zjechali się na zamek liczni arystokraci dawnej monarchii austro-węgierskiej.

Wszyscy zachowywali kłopotliwiejsze zachowanie. Arnold Mussolini przyjechał z Budapesztu, gdzie miał konferować z Bethlenem.

Ponieważ rozmowy z Bethlenem nie doprowadziły do pożądanego rezultatu, na zamku buchłowickim powstał plan obalenia jego rządu.

Ekscesarzowa Zyta podejmie teraz za pośrednictwem włoskiej arystokracji europejskiej nowy szturm, aby zdobyć upragnioną koronę węgierską dla swego syna.

Hiszpania ciągle na wulkanie

Prześladowanie kleru przez rząd republikański

MADRYT, 24.8. — W związku z grożącymi niepokojami w północnych prowincjach Hiszpanii, rząd schwytał do Estella 8 batalionów strzelców górskich. Poza to wysłano do prowincji Basków bataliony z karabinami maszynowymi i plutony reflektorów, których zadaniem jest rozbrojenie chłopów i robotników.

W dalszej walce z klerem, rząd w drodze rozporządzenia pozbawił świeckich i duchownych praw nie tylko kardynała prymasa Segure, lecz i biskupa z Vittoria.

Obaj skazani zostali na banicję.

Zdemaskowanie szajki fałszerzy pieniędzy

Fabryka 50-groszówek — zlikwidowana

KOWEL, 24.8. — W miasteczku Maciejowie, od pewnego czasu zaczęły masowo kursować fałszywe 50-groszówki.

Po dłuższych poszukiwaniach policja zajęła się bliżej trzema osobnikami Wojciechem Kawa, Franciszkiem Witkiem i Włodzimierzem Kulikowiczem, którzy niedawno przyjechali do Maciejowa a nic nie robiąc żyli do

Powrót

Naczelnika Wydz. Bezpiecz.

Naczelnik wydziału bezpieczeństwa Komisariatu Rządu p. Mieczysław Lisowski, powrócił z urlopu i w dniu dzisiejszym objął urządowanie.

Pogoda w całym kraju

Pomorze: dość pogodnie, temperatura do 20 st. Słabe wiatry południowo-wschodnie.

Wielkopolska: dość pogodnie, ciepło, temperatura do 22 st. Słabe wiatry południowo-zachodnie.

Polska środkowa: dość pogodnie, temperatura do 22 st. Słabe wiatry miejscowe.

Śląsk, wytkasy Małopolska, Podkarpacie i Tatry: zachmurzenie malejące, mgła, temperatury do 20 st. Słabe wiatry miejscowe lub odn.

Małopolska Wschodnia i Podole: po deszczach, rankiem jeszcze ciemno, w południe jasno, temperatury do 25 st. Słabe wiatry miejscowe.

Polesie i Wołyń: po obimarnym deszczu, miejscami jeszcze z deszczem, zachmurzenie malejące i ocieplenie. Temperatura do 24 st. Słabe wiatry miejscowe.

Wielkiele: rankiem ciemno, potem wypogodzenie i ciepło. Temperatura do 22 st.

Polka Negri ciężko chora

LOS ANGELES, 24.8. — Stan zdrowia Poli Negri, która w Santa Monica zachorowała na śpiączkę, pogorszył się znacznie, ponieważ do zapalenia wyrostka robaczkowego przyłączyło się zapalenie otrzewnej. Wobec zapalenia otrzewnej operacja byłaby zbyt ryzykowna.

Zdemaskowanie szajki fałszerzy pieniędzy

Fabryka 50-groszówek — zlikwidowana

KOWEL, 24.8. — W miasteczku Maciejowie, od pewnego czasu zaczęły masowo kursować fałszywe 50-groszówki.

Po dłuższych poszukiwaniach policja zajęła się bliżej trzema osobnikami Wojciechem Kawa, Franciszkiem Witkiem i Włodzimierzem Kulikowiczem, którzy niedawno przyjechali do Maciejowa a nic nie robiąc żyli do

Pomyślny dzień dla interesów

Dzisiaj dziękujemy cię nam przyniesiła miśnię bardzo postępowe i demokratyczne, idee humanitarne, zainicjowane przez siebie i żywym dusią, a także chęć poprawy warunków swej egzystencji.

Nadaje się do stosunków towarzyskich, obcowania z ludźmi uczynnymi i subtelnymi, oraz załatwiania interesów na drodze mię.

Niektórzy są również dla interesów związanych z kolejami, lotnictwem, automobilizmem, radiem, kinem i telegrafem.

Krótko przed godz. 18-g możemy być nerwami na jakiejś niepokojenie w związku z korespondencją, podrózkami lub młodzią — bez większego jednak znaczenia, gdyż dzień dzisiejszy napowinął się nam dość spokojnie i nadaje się do załatwiania spraw życiowych.

Krwawa walka z przemytnikami

Jeden ciężko ranny — troje aresztowanych

Straż graniczna otrzymała ostatecznie doniesienie referatu ochrony monopolu tytoniowego o wielkich transportach szmuglowanego tytoniu niemieckiego napływających od strony Lidzbarku w powiecie brodnickim.

Zarządzono ścisłą obserwację w szczególności nad domem niejakiego Leizora Makowskiego we wsi Stary Zielon pod Lidzbarkiem, który był już kilkakrotnie karany za przemyt.

Pewnej nocy do domu Makowskiego przemytnicy przywieźli nowy transport tytoniu.

Straż graniczna otoczyła dom, lecz na zadanie otwarcia drzwi, odpowiedziano z wewnątrz salwa rewolwerowa.

Obustronna strzelanina trwała dłuższą chwilę, wreszcie przemytnicy, słysząc trask wylanych drzwi, zaczęli wyskakiwać oknami i uciekać, ostrzeliwując się gęsto z rewolwerów.

Jeden z uciekających, ciężko ranny kulą karabinową, padł, pozostałych udało się ująć, prócz niejakiego Fryca Dudka, który zdołał zbrec.

Zatrzymano Leizora, Abrama i Rojce Makowskich, z których ostatnia pełniła funkcje ekspedientki, dwaj pierwsi zaś trudnili się sprowadzaniem tytoniu z Niemiec.

W domu Makowskich znaleziono wielki skład przemyczonego tytoniu.

Rannym przemytnikiem jest niejaki Jan Lada, zbiegły w roku ubiegłym do Niemiec po zabójstwie funkcjonariusza straży granicznej Wojnowskiego. Ladę w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu w Miawie, za Dudkiem zaś rozesłano listy gończe.

Rannym przemytnikiem jest niejaki Jan Lada, zbiegły w roku ubiegłym do Niemiec po zabójstwie funkcjonariusza straży granicznej Wojnowskiego. Ladę w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu w Miawie, za Dudkiem zaś rozesłano listy gończe.

Za grzech przedślubny... Tragedja młodego małżeństwa

LUCK, 24.8. — Wczoraj w kolonii Józefin niedaleko Lucka, małżonkowie Wacław lat 24 i Anastazja lat 20 Bombalcykowie popełnili samobójstwo przez otrucie się kwasem karbolowym.

Bombalcykowie pobrali się przed 5 miesiącami. Jedną z większych dziewcząt, z którą Wacław Bombalcyk utrzymywał przed ślubem bliższe

stosunki a nawet obiecał się z nią ożenić, ztruwała młodej parze życie, napadając niemal codziennie ich dom, nadto odgrażała się że wniesie przeciw urodzicielowi skargę sądową. Za wymienioną dziewczyną stanęła niemal cała wieś. Rozgorzyczeni Bombalcykowie postanowili dobrowolnie zejść ze świata, co też uczynili. (r. k.)

6.000 amerykańskich robotników werbują Sowiety do pracy w Rosji

NOWY JORK, 24.8. — Wedle informacji z kół Amtorg (sowieckiej organizacji handlowej), Sowiety rekrutują w Stanach Zie-

dnoczonych 6.000 wyspecjalizowanych robotników do pracy w Rosji Sowieckiej.

"Tabela pierwszeństwa" w zajmowaniu posad

— oto co nam przywróci właściwą organizację pracy i dobrobyt

Przeżyłszy obecnie kryzys jest rezultatem wojny, lecz przedwojny status staności. Ze dzisiejsza kobieta „pracująca“ jest niedza szatek, pochłaniając dziennie setki ofiar. Z tego powodu nieszcześća społecznego i zamętu.

Jeśli trzeba — to można żyć i za 40 zł. miesięcznie

Szanowny Panie Redaktorze! Wszelkie warstwy ludności rozpatrują na łamach „Dziennik Dobry“ artykuły: „Czy można żyć za 200 zł.“, to też przesyłam Szanownemu Panu krótki budżet moich wydatków, prosząc o łaskawe umieszczenie go w piśmie S. Pana: Mieszkanie 15 zł. (kawalerskie przy rodzinie); wikt — 15 zł. (jadłami chleb razowy i popijam wodą, ewentualnie herbata); pranie — 2 zł.; reperacja butów — 2 zł.; reperacja ubrania — 1 zł.; gazeta od czasu do czasu — 1 zł. 50 gr.; fryzjer i inne drobne wydatki — 2 zł.; czyni razem — 36 zł. 50 gr.

Inaczej powiedzianym za 40 zł. miesięcznie może żyć przeciętny człowiek stanu wolnego, mający trochę siły woli i energii, a przetrzyma obecny kryzys.

Niejednemu jednakoż bezrobotnemu za pyta, skąd tu wziąć te 40 zł. Można sprzedać gazetę... W. W. Włostka 16 ... 18

szczęśća społecznego i zamętu. Że wstrzymuję swem postępowaniem rozwój społeczeństwa, w to nie wątpi, bo to się rzuca w oczy.

Sprawa ta już dawno przesądzona w zdrowych myślach, dopiero teraz staje się głośnie, gdyż dotąd była krepowana przez fałszywie rozumujących „rodlemandy“ do chodzących honoru „kobiety“ i t. d.

Co wobec powyższego należy czynić?

Ponieważ praca jest dziś najwadszszym zagadnieniem, należy te zreorganizować

choćby ze względu na zbliżającą się nadprodukcję inteligencji i prze ludnienie.

Przyszłość to samo podrykutnie energicznej. Pierwszym punktem tej reorganizacji powinno być usunięcie kobiet z posad (oprócz wdów i sierot), co Litwa zrobiła to już dawno.

Należy wytypować

usunąć wielozakończoność jednej rodziny w pracy, poskromić dyktando, a w końcu proponuję ustanowienie i urzędowe stosowanie tabelki „pierwszeństwa“ w uzyskaniu pracy, jak np. „pierwszeństwa“ w uzyskaniu pracy mają: 1) Mężczyzna żonaty z dziećmi i wdowy. 2) Mężczyzna po wojsku i wdowa bezdzietna. 3) Mężczyźni zwolnieni z wojska i panny. 4) Międzyk.

M. Zbicha Kazim.

Krwawe wesele

KROSNO, 24.8. — W czasie wesele w Ustroju, w powiecie krośnieńskim zamordowany został przybysz na wesele w charakterze gościa Józef Szarek z Beatkówki.

Kula karabinowa przeszła Szarkowi lewą pierś, skutkiem czego wyzionął ducha na miejscu.

Podjęto zaręczenie o popełnienie zbrodnicy czynu sprawcę przybrzmiano.

Aresztowanie sekretarza sądu okręgowego za nadużycia pieniężne

Z polecenia podprokuratora Horodyskiego, aresztowano we Lwowie sekretarza sądu okręgowego Romualda Dębca.

W czerwcu b. r. w lwowskim sądzie karnym w oddziale kasowym wykryte zostały nadużycia, sięgające kwoty 40.000 złotych. Z polecenia p. wiceministra sprawiedliwości, dr. Świąt kowskiego, specjalna komisja ministerjalna łącznie z urzęd-

Nieuchwytna banda złodziei dostała się w ręce policyj

Od pewnego czasu na terenie m. Kalisza grasowała nieuchwytna szajka złodziejska. Ostatnio dokonała ona kradzieży na szkole Szajnika Arje 2 futer damskiego i męskiego, oraz różnej bielizny na sumę 3.800 zł. Potem w ten sam sposób na szkole Kupfer Ruchli skradziono 2 futra, pierzyny, 300 zł. gotówki, oraz 2 weksle na 200 i 390 zł.

łącnej wartości 6.090 zł. Dzięki energicznemu wywiadowi i poszukiwaniom udało się wywiadowcom kaliskiego Wydziału Śledczego ująć sprawców powyższych kradzieży w osobach Śremskiego Józefa, Kusiaka Faudeusza, Leśnego Stefana i innych. Pewną część skradzionych rzeczy odebrano i oddano poszkodowanym.

Samobójstwo chiromanty

W Węherowie odebrał sobie przez powieszenie się na zawieszonych drzwi na sznurku w pokoju hotelowym przebywający od kilku dni w Węherowie za robotnikiem 45-letni chiromanta Henryk Szulc z Lublina. Denat krótko przed dokonaniem tego czynu napisał listy pożegnalne do żony oraz do policji i władzy prokuratorskiej, w których donosi, że sam odbiera sobie życie ze względu na ciężkie położenie finansowe. Zwłoki samobójcy oddawiono do kostnicy.

4 i 2 lata więzienia dostała parka komunistów

RADOM, 24.8. — Sad okręgowy w Radomiu rozpatrywał sprawę Abrama Najmana i Ruchli Naiman, oskarżonych o działalność komunistyczną.

Sad po rozpatrzeniu sprawy, wydał wyrok, skazujący Abrama Najmana na 4 lata ciężkiego więzienia i Ruchli Naiman na 2 lata więzienia z zaliczeniem aresztu prowencyjnego.

Wykrycie tajnej gorzelni

LUCK, 24.8. — W Katerburgu wykryto znowu tajną gorzelnię.

Aparat do pedzenia wódki skonfiskowano.

Przeciw konkurentom monopolu spirytusowego Semenowi Rozkusze i Michatowi Kondrasukowie wszczęto dochodzenia karne, (r. k.).

Pies policyjny wykrył sprawców kradzieży

Na szkodę gospodarza, Ignacego Kundaly, zamieszkałego w Sucharzewie powiatu mogileńskiego dokonano kradzieży żyta.

O wypadku tym poszkodowany powiadomił policję państwową w Magilnie, która niezwłocznie przystąpiła do energicznych dochodzeń.

Od miejsca kradzieży pies policyjny prowadził posterunkowe go p. Łuczaka aż do Pakości, wkroczył na podwórce „Rólnika“, gdzie złodzieje tego samego dnia sprzedali zboże.

Po zasignięciu informacji posterunkowy Łuczak tego samego dnia aresztował w Radomiu dwóch znanych policji i kilkakrotnie karanych za różne przestępstwa zloczynców Paradowskiego i Wesołowskiego z Radłowa.

Cyklon

BIALOGÓRÓD, 24.8. — Wietli cyklon, który przeszedł nad okolicami Białogrodu zniszczył miasteczko Wielki Bezkerek, gdzie zerwane zostały wszystkie dachy, a około 150 domów uległo zniszczeniu. Ucierpiał też szereg wsi okolicznych. Szkodę są znaczne.

Smierć 3 Anglików w Alpach szwajcarskich

BERLIN, 24.8. — Znalezione zwłoki 3-ech młodych alpinistów angielskich, którzy ulegli katastrofalnemu wypadkowi w okolicach Jungfrau

Jak żyje w Polsce wielki Świat Pracy?

Ten, dla którego noc jest dniem -- mówi

Codzienna wędrówka po fabrykach, warsztatach i biurach

Ody miasto jest uspięte, a tylko nieliczni przechodnie przemykają ulicami, gdy zgasną już jaskrawe wieczorne reklamy świetlne -- rozpoczyna się praca i służba dozorców nocnego.

Wracając późną nocą do domu, mijamy go na ulicy, gdy miarowym krokiem odbywa swój obchód.

Spokojnie spać mogą właściciele sklepów, składów i fabryk. Majątek ich jest pod opieką człowieka, dla którego dzień jest nocą a noc ciemną dniem pracy.

Spokojni mogą być wszyscy, którzy posiadają mienie... Do-

zorca nocny czuwa...

Godzina

czwarta nad ranem.

Ulice już się zapelnia niedługo robotnikami spieszącymi do warsztatów, służącymi i gospodyniami, które robią wczesne ranne zakupy. Teraz jeszcze cicho i pustó. Oparty o bramę domu stoi

nocny dozorca.

— O której pan kończy swoją służbę? — pytamy.

— Tu, w tej dzielnicy o szóstej, bo ludzie tutejsi wczesnie wstają.

— Ile domów jest pod pańską opieką?

— Właściwie to ja nie pilnuję domów, tylko sklepów. W moich siedmiu kamienicach mam

dwadzieścia dwa sklepy.

— Kto pana opłaca?

— Nas opłaca biuro, które ściaga należność od wszystkich, stoi

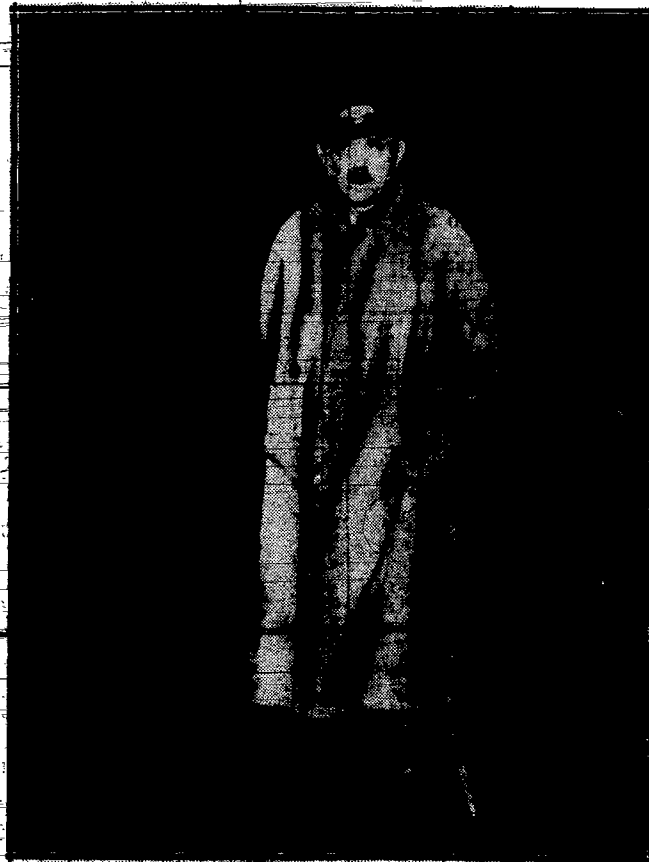
— Czy ty pójdziesz zamaż, jak będziesz duża?

— Za nic w świecie. Mamusia mówi, że po roku małżeństwo rozchodzi się i żona zostaje sama z czworgiem małych dzieci.

przez nas pilnowanych sklepów.

— Ile wynosi pańska pensja?

— Stodwadzieścia złotych miesięcznie.



— Czy to jest jednakowa płaca wszystkich dozorców nocnych?

— Tak. Bez względu na to, czy to jest w śródmieściu, czy na przedmieściach, czy rejon służbowy jest większy, czy mniejszy,

placą nam jednakowo.

— Mamusiu, dlaczego u nas na wszystkich książkach są obce nazwiska? P sąsiadów, pp. Majerów na książkach jest napis: Leksykon Majera. Przynajmniej można wiedzieć od razu, czyje są książki.

Nauczyciel: — Czy możesz mi powiedzieć, jak długo Adam i Ewa przebywali w raju?

Mały Tolo: — Aż do jesieni.

Nauczyciel: — Dlaczego do je sieni?

Tolo: — Bo pierwaj niema doj rzałych jabłek.

— Panno Wandziu, pani zna mego brata. Ja jestem zupełnie niepodobny do niego.

— Tak, to prawda. Brat pański jest bardzo sympatyczny.

Służąca: — Proszę pani, ja będę tylko do pierwszego.

— Co? chcesz odejść? dlaczego? Przecież masz u nas bardzo wygodną służbę. Jest do pomocy młodsza, a ja sama gotuję.

— Właśnie dlatego, proszę pani.

— Co pan uważa za najuczciwsze w swojej pracy?

— Stale jesteśmy narażeni na niewiadome. Nigdy nie mogę wiedzieć, zaczynając swój dyżur, nie skończy się tem, że stracę kawałek chleba.

— Dlaczego?

— Proszę pana, przecież jeśli nie upilnuję i sklep mi okradną, to mi grozi nie tylko utrata posady, ale nawet

do więzienia się mogę dostać.

— Co stanowiłoby ułatwienie w pańskiej pracy?

— Wielkiem ułatwieniem jest światło wewnątrz sklepu.

Wtedy zawsze zobaczyć mogę co się dzieje. Ale tak robia ty-

ko większe magazyny, w małych sklepach światła im szkoda...

— Kiedy pan sypia?

— W dzień, przez cały rok Boży. Życie dla mnie rozpoczyna się

dopiero wieczorem.

Takie nocne ptaki jesteśmy...

Chciałbym jeszcze prosić pana o tej naszej pensji dodać, że jest bardzo niska i trudno o niej rodzimę utrzymać.

Bogactw wielkich pilnujemy, odpowiedzialność jest wielka i nigdy człowiek tego co będzie za kilka godzin nie może być pewny — a przecież placą nam bardzo mało...

Gorączka radu pod Biegunem Północnym

Na północy Kanady, w okolicach podbiegunowych, odkryto, jak donoszą pisma amerykańskie,

olbrzymie złoża rudy uranowej, zawierającej rad w niéznanych dotychczas ilościach.

"Odkrycie to wywołało prawdziwą „gorączkę" wśród ludności kanadyjskiej.

Odkrycia rudy uranowej dokonała wyprawa geologiczna do arktycznych okolic Alaski i Kanady, pod kierunkiem profesora

G. D. Donovana. Złoża blendy uranowej znajdują się w sąsiedztwie Wielkiego Jeziora Niedźwiedzi w pobliżu

północnego koła podbiegunowego.

Rząd kanadyjski już podjął kroki w kierunku racjonalnej eksploatacji tej rudy i spodziewa się z tego źródła niezwykle obfitych dochodów, gdyż dotychczas jeszcze jeden gram radu kosztuje około 500,000 złotych.

Ze szczytu góry w przepaść wraz z samochodem

Siedemdziesięcioletnia staruszka, Elie Mager, bawiac u krewnych swoich w Londynie, udała się z nimi

na przejażdżkę samochodową. W samochodzie prócz panny Mager znajdowały się jej dwie siostrzenice i mąż jednej z nich.

Gdy samochód znalazł się na szczycie góry zwanej Box Hill, skąd rozciąga się piękny widok, wszyscy wysiedli, aby przejść się kawałek, a staruszkę zostawiono sama w aucie.

Zaledwie jednak towarzystwo oddaliło się o kilkadziesiąt kroków, gdy rozległ się

krzyk trwoni i spacerowicze, odwróciwszy się, ujrzeni samochód, pędzący ku nim po spadzistości, z wznoszącą z każdą chwilą szybkością.

Chciano zatrzymać rozpedzoną maszynę, ale było już za późno.

Samochód zbliżył się zanađto do brzegu gościńca i runął z wysokości 40 stóp na skały.

rozbiłając się doszczetnie. Gdy pośpieszono na miejsce, Elie Mager żyła jeszcze i nawet była przytomna, zmarła jednak, zanim zdołano wezwać pomoc lekarską.

— Co musimy uczynić, aby nasze grzechy zostały przebaczone?

— Musimy najpierw zgrzeszyć.

— Poradz mi, co mam zrobić. Moja żona jest strasznie klóttliwa, a przytem histeryczna. Gdy tylko powiem coś, co się jej nie podoba, dostaje spazmów i grozi wyskoczeniem oknem.

— Myślę, że w takim wypadku najlepiej otworzyć okno.

— Nowy wiezień do dozorczy: Dlaczego tu przed każdym oknem jest kratka?

— Dla bezpieczeństwa.

— Przecież to przesada. Kto się będzie włamywał do więzienia.

Z letnich manewrów armji angielskiej



Kurjer-motocyklista w drodze do dowódcy manewrów z meldunkiem.

Zwycięzca paryskiego „Grand Prix”



„Barneveldt" dociekany przez dokeja Sembiant po biegu.

Prywatne lotnisko w Niemczech



264 prywatnych awionetek na lotnisku w Staken pod Berlinem.

Katastrofa autobusowa w Zwierzyncu Smiertelny pojedynek na noże

3 osoby lekko ranne

Wczoraj w godzinach wieczorowych miasto obiegła wieść o katastrofie autobusowej w Zwierzyncu. Okazało się, że o godz. 17 m. 30 na ulicy 11 Listopada, naprzeciw strzelnicy Zw. Oficerów Rezerwy, autobus miejski linii Nr. 1, jadąc z nadmierną szybkością i niezachowaniem przepisów, przy wymijaniu furmanki, wywrócił się.

Z pośród pasażerów 2 osoby doznały lekkich zranień, jedna zaś Szymcha Sztenberg (ul. Rynek Kościuszki 31) odniosła cięższe obrażenia i została u-

mieszczona w szpitalu epidemicznym.

Kierowca Paweł Kurysiewicz został zatrzymany.

We wsi Mętne gm. Radziwiłłowa, w pow. bielskim, wyłła bójka o zagon owsa pomiędzy Bronisławem Ławryniukiem

ze wsi Chlebczyn (pow. konstantynowski, woj. lubelskiego), a Filipiukiem Michałem ze wsi Mętna.

W trakcie zaciętej bójki obaj przeciwnicy przebili się wzajemnie nożami. Ławryniuk w stanie ciężkim został odwieziony do szpitala w Brześciu, gdzie następnego dnia zmarł.

Filipiuka jako łzej ranego przewieziono do lekarza w Siemiatyczach.

Wydatna pomoc dla bezrobotnych

Wczoraj Starostwo Grodzkie przekazało Pow. Zarządowi Drogowemu 3.862 zł. na wypła-

tę bezrobotnym, którzy byli zatrudnieni od 17—22 bm. na szosach.

Wesoła rewja w „Przystani”

Pierwszym występem na terenie naszego miasta w sali kinoteatru „Przystań” sympatyczni artyści Zw. szt., kinem. w Wilnie zdobyli sobie publiczność pięknymi artystycznymi produkcjami.

Na czoło wykonawców wysuwają się p. Muszka Szomańska ze swym miłym głosem i p. Halszka Rymkiewiczówna w swoich pięknych kreacjach ta-

necznych.

Z panów wyróżnili się Warski i Jaknas-Ostoja.

Z uznaniem należy podkreślić reżyserję i żywe tempo rewji.

Publiczność zasłużonemi oklaskami obdarzała młodych utalentowanych wykonawców.

Dziś powtórzenie programu który naprawdę warto zobaczyć, tembardziej, że ceny są niskie.

Straszne spotkanie z olbrzymim drapieżnikiem

Niebezpieczna przygoda oficera na polowaniu

P. porucznik Kazimierz Budzyński, oficer 19 szwadronu Korpusu Ochrony Pogranicza, wybrał się na polowanie w okolicy Olkienik, mając naboje, dostateczne dla uśmiercenia dzikich kaczek. Na spotkanie ze zwierzem „większego kalibru” nie był przygotowany. Mało też brakowało, by to polowanie nie zakończyło się nieszczęściem oficera.

Z gąszczów leśnych wypadły trzy olbrzymie wilki i groźnie

szczękając zębami, skierowały się wprost na por. Budzyńskiego.

Mysliwy nie stropił się. Wziął oczy najbliższego drapieżnika na cel i wystrzelił. Wilk zawył wściekle, przebiegł kilka kroków i padł z a-bity. Inne dwa przezornie umknęły.

Zabity wilk jest rzadkim okazem, co do wielkości i maści. Ma piękna srebrzystą sierść i waży około 60 klg.

Sąd w godzinie duchów

nad łozem śpiącego bogacza

Wielkie było poruszenie w Zalejkach, kiedy nagle zaginał bez śladu właściciel pięknego folwarku, tak chciwy jak skąpy i bogaty, Filimon Daniluk.

Kiedy nastąpił upał i wyszeł strumień, płynący w pobliżu, w mule dna znaleziono trupa. Był to zaginiony Daniluk. Sekcja zwłok wykazała, że zaduszono go i wrzucono do wody. Dalsze dociekania odkryły sprawców mordu.

Daniluka udusili sukcesorowie nie mogący doczekać się jego śmierci i zawładnięcia majątkiem.

Postanowienie zbrodni zapadło na radzie rodzinnej, odbytej w godzinie duchów, o północy, obok sypialni, w której chrapał Daniluk. Byli tam: brat Daniluka z żoną i księciem oraz dwaj synowie i córka.

Wykonania zbrodni podjął się Emil Daniluk, brat bogacza. Aresztowany, wydał współników i drobiazgowo opowiedział o wszystkim.

Straszne dzieło mordercze dało im kajdany i więzienie. Majątek odziedziczą krewni nieżyjącej żony uduszonego.

Wyrostek wiejski

zabija 70-letniego starca

W dniu 23 bm. o godz. 17 we wsi Kropiwnice gm. Kalinówka 18-letni Józef Skutnik uderzeniem cegły w głowę zabił Jana Wóźniaka lat 70.

Przyczyna — nieporozumienia sąsiedzkie.

Sprawcę zatrzymano.

Kradzież drzewek owocowych

P. Zimnochowi Janowi (Glińska 12) z ogrodu skradziono krzewy malin i porzeczek ogólnej wartości 350 zł.

Nowe objawy tyfusu brzuszego

Poza 11 osobami, chorem na tyfus, a znajdującymi się w szpitalu zakaźnym, Wydział Zdrowia otrzymał wczoraj zawiadomienie od dra Beldowskiego, że przy ul. Warszawskiej 34 zachorowały 4 osoby, oraz od dra Krasowskiego o jednym wypadku zachorowania przy ul. Stonimskiej 3.

Echa procesu o otrucie MŁODEJ MĘZATKI

Jak się dowiadujemy, prokurator zapowiedział wniesienie apelacji od wyroku uniewinniającego w procesie Mikołaja Woroncowca, oskarżonego o otrucie swgiej żony Anastazji.

Szczegóły procesu podawał „Dziennik Biały” 20 b. m.

„Zaczarowany Flet”

w parku miejskim

Dziś o godz. 19-ej w parku miejskim Rozgłośnia M. II. P. transmitować będzie z Salzburga operę Mozarta „Flet zaczarowany”.

W przerwach komunikaty.

Ajentura Pism

ul. Kilińskiego 8.

Poleca wszelkie czasopisma i pisma codzienne.

Na miejscu przyjmuje się prenumeratę pism miejscowych i zamiejscowych.

Plac ogrodzony 270 sążni² tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Władność u właściciela Wróbla Nr. 6.

Zwyrodniały ojciec

Walerjan Siedlecki usiłował zgwałcić swą 19-letnią córkę Janinę. Za usiłowanie tak haniebnego czynu, zostanie on pociągnięty do surowej odpowiedzialności.

Odkazanie studzien

W związku z ukazaniem się ostatnio wypadków zachorowań na tyfus kolimna dezynfekcyjna Magistratu odkazała w dniu 22 b. m. 14 studzien a przedmieściu Dziesięciny, a w dniu wczorajszym 12 studzien na przedmieściu Marczuk.

Tragiczne zakończenie porachunków osobistych

W dniu 22 bm. o godz. 9 wiec na rynku w Michałowie na tle osobistych zatargów powstała gwałtowna sprzeczka pomiędzy 19-letnim Janem Kononczukiem a 24-letnim Józefem Filjonowiczem. Kononczuk uderzył Filjonowicza kamieniem w głowę.

Ranny o własnych siłach udał się do domu, gdzie stracił przytomność i następnego dnia zmarł.

POLSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

„Dziennik Białostocki”
ul. Legionowa Nr. 1. Telef. 11.

Przyjmują wszelkie obstaunki w zakres drukarstwa wchodzące.

CENY OGŁOSZEŃ: 1 mm. wiersz 1 sp. w tekście 50 gr., za tekstem 20 gr. — Drobne 15 gr. za wyraz. — Układ ogłoszeń 8 szpaltowy.

Redaktor i wydawca Ignacy Malinowski. Redakcja i Administracja Legionowa 1. Zakłady Graficzne, Legionowa 1